

Wycieczki szkolne



Praga-10

SZKOLNE WYCIECZKI

Jurajski Olsztyn pełen atrakcji, czyli wycieczka klas 4, 6 i 7

Wyjazd **16 kwietnia** o 8 rano, szybkie zakwaterowanie w hotelu, a o 11 już na szlaku! Tak wyglądał początek naszej dwudniowej jurajskiej przygody. Był to niezwykle aktywny i wyczerpujący wyjazd, ponieważ chodziliśmy wszędzie piechotą i zwykle było pod górkę albo z górki, a często nawet i stromo.

Uczestniczyliśmy w warsztatach mineralogicznych w dawnym kamieniołomie i mieliśmy okazję pozbierać skalne skarby.

Zwiedziliśmy ruiny olsztyńskiego zamku wieczorową porą i trudno uwierzyć, że nikt po ciemku nie skrzył nogi.

Odbyliśmy interesującą lekcję w jaskini, gdzie spotkaliśmy jej uroczych mieszkańców: nietoperza oraz jaskiniowy gatunek pająka. Jenota też bardzo chcieliśmy ujrzeć, lecz dostęp mieliśmy jedynie do wlotu do jego nory. Choć jaskinia funkcjonuje pod nazwą "Niedźwiedziej", tego gatunku na szczęście nie napotkaliśmy.

Ponadto mieliśmy też czas na rozrywkę i integrację, chwilę na sport, kupienie pamiątek, nocne gry, mini-przyjście urodzinowe oraz wizytę w McDonaldzie.

Musimy przyznać, iż pogoda nam dopisała i przez cały ten czas podziwialiśmy wspaniałe widoki w pięknej wiosennej aurze. Do Antoniova wróciliśmy w powiększonym składzie, ponieważ dołączyła do nas gigantyczna kapibara, wygrana w automacie.

Praga zdobyta, nogi zmęczone, wspomnienia zostają!

27 maja uczniowie klas: piątej, ósmej oraz kilkoro uczniów z siódmej wyruszyło na trzydniową wycieczkę do Pragi. Wrócili wszyscy, w komplecie i – co najważniejsze – w doskonałych humorach! Naszą przygodę rozpoczęliśmy w praskim ZOO. Spotkaliśmy tam wiele egzotycznych zwierząt, choć po kilku dniach wycieczki niektórzy twierdzili, że najciekawsze okazy podróżowały jednak z nami w autokarze. Po powrocie do hotelu na widok szwedzkiego stołu zaburczało nam w brzuchach. Na szczęście pyszna obiadokolacja zaspokoila nasz głód i pragnienie.

Po noclegu w Pradze ruszyliśmy na podbój czeskiej stolicy. Z przewodnikiem odwiedziliśmy Zamek Praski, Katedrę św. Wita, Bazylikę św. Jerzego, Stary Pałac Królewski i przeszliśmy Schodami Zamkowymi. Zwiedziliśmy również klimatyczną Małą Stranę, Most Karola i Stare Miasto z zabytkowym Ratuszem. Historia była wszędzie, ale spokojnie – nikt nie został w średniowieczu! Nie zabrakło także rejsu po Wełtawie. Mogliśmy podziwiać panoramę miasta z zupełnie innej perspektywy. Przez chwilę mogliśmy poczuć się jak gwiazdy luksusowego statku wycieczkowego,

choć kapitan uparcie nie chciał zmienić kursu na Karaiby. Wieczorem wsiedliśmy do praskiego metra i ruszyliśmy zwiedzać miasto nocą. Praga po zmroku zachwycała światłami i atmosferą, a uczniowie po raz kolejny udowodnili, że energii mają więcej niż wszystkie latarnie w centrum miasta razem wzięte.

Kolejnego dnia odwiedziliśmy Morawski Kras. Spacer do Jaskini Punkievni był dopiero rozgrzewką. Prawdziwe emocje zaczęły się pod ziemią, gdzie podziwialiśmy niezwykle formacje skalne i płynęliśmy łodziami podziemną rzeką Punkvą. Niektórzy sprawdzali, czy przypadkiem nie prowadzi ona prosto do Antoniewa.

Na zakończenie wjechaliśmy kolejką linową nad przepaść Macocha. Widoki zapierały dech w piersiach, a aparaty fotograficzne pracowały niemal równie ciężko jak nogi uczestników przez ostatnie dni! Ale prawdziwe legendy tej wycieczki powstały po zwiedzaniu! Dwie wspólne noce upłynęły pod znakiem śmiechu, gier, rozmów i historii, które z każdą godziną stawały się coraz zabawniejsze. Oficjalnie obowiązywała cisza nocna, nieoficjalnie – mistrzostwa świata w opowiadaniu anegdot i powstrzymywaniu się od ha śmiechu.

Rano widok był bezcenny. Niektórzy opuszczali pokoje z prędkością ślimaka na urlopie, inni próbowali negocjować z budzikiem dodatkowe pięć minut snu. Można było odnieść wrażenie, że zwiedzanie zaczniemy od poszukiwania energii. Na szczęście po śniadaniu działały się prawdziwe cuda – nagle wszyscy odzyskiwali siły, uśmiechy wracały na twarze, a poziom energii ponownie osiągał wartości trudne do zmierzenia nawet najnowocześniejszym sprzętem!

To były dni pełne śmiechu, integracji, pięknych miejsc i niezapomnianych wspomnień. Dziękujemy za fantastyczną atmosferę, cierpliwość godną świętych, za udowodnienie, że najlepsze wycieczki to te, na których śmiechu jest więcej niż kilometrów do przejścia! Biuro Podróży Agricola dziękujemy.

We wtorek **2 czerwca** uczniowie klasy 4 i 7 wraz ze swoimi wychowawczyniami wyruszyli na dworzec PKP w Ozimku, aby wyruszyć w **podróż pociągiem do Opoła**. Cel wycieczki- integracja klasy oraz wspólne obejrzenie filmu "Za duży na bajki 3", który mówi o współczesnych wyzwaniach, z którymi mierzy się każdy z nas- od cyberprzemocy po trudne relacje w rodzinie. Po filmie był czas na rozmowy i na wspólne zjedzenie posiłku. Wszyscy wróciliśmy zadowoleni, a pogoda była idealna.